



św. Zygmunt

»MOC BOWIEM W SŁAŁOŚCI
SIĘ DOSKONALI...«



NR XXVII/2021 (1003)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

4 LIPCA AD 2021

Wszemc **Boża** jest powszechna, ponieważ... tylko wiara może ją uznać, gdy „w słabości się doskonali”^{2 Kor 12, 9}.

[KKK, 155, fragm.]

CZTERNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



JEZUS W SYNAGODZE W NAZARECIE
XIX w., The Providence Collection, www.godisall.com

Z KSIĘGI PROROKA EZECHIELA ¹Ez 2, 2-5

Wstąpił we mnie duch,
gdy do mnie mówił,
i postawił mnie na nogi;
potem słuchałem **TĘGO**,
który do mnie mówił.

Powiedział mi:

«Synu człowieczy,
posyłam cię do synów Izraela,
do ludu buntowników,
którzy **Mi** się sprzeciwili.

Oni i przodkowie ich
występowali przeciwko **MNIE**
aż do dnia dzisiejszego.

To ludzie o bezczelnych twarzach
i zatwardziały sercach;
posyłam cię do nich,
abyś im powiedział:

Tak mówi **PAN BÓG**.

A oni, czy będą słuchać,
czy też zaprzestaną –
są bowiem ludem opornym –
przecież będą wiedzieli,
że prorok jest wśród nich».

PSALM RESPONSORYJNY ¹Ps 123 (122), 1a-2, 3-4 (R.: por. 1a)

REFREN: **Do Ciebie, Boże, wznoszę moje oczy**
Do **Ciebie** wznoszę oczy, który mieszkasz w niebie.
Jak oczy sług są zwrócone na ręce ich panów,
jak oczy służebnicy na ręce jej pani,
tak oczy nasze ku **PANU, BOGU** naszemu,
dopóki się nie zmiłuje nad nami.
Zmiłuj się nad nami, zmiłuj się, **PANIE**,
bo mamy już dosyć pogardy.

Ponad miarę nasza dusza jest nasycona
szyderstwem zarozumiałców i pysznych pogardą.

Z DRUGIEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTYAN ²2 Kor 12, 7-10

Bracia:

Aby nie wynosił mnie zbyt
ogrom objawień,
dany mi został oścień dla ciała,
wysłannik Szatana,
aby mnie policzkował –
żebym się nie unosił pychą.

Dlatego trzykrotnie prosiłem **PANA**,
aby odszedł ode mnie,
lecz mi powiedział:
«Wystarczy ci **MOJEJ** łaski.
Moc bowiem w słabości
się doskonali».

Najchętniej więc będę się chlubił
z moich słabości,
aby zamieszkała we mnie
moc **CHRYSTUSA**.

Dlatego mam upodobanie
w moich słabościach,
w obelgach,
w niedostatkach,
w prześladowaniach,
w uciskach
z powodu **CHRYSTUSA**.

Albowiem ilekroć niedomagam,
tylekroć jestem mocny.

AKLAMACJA ¹por. Łk 4, 18

Alleluja, Alleluja, Alleluja

«**PAN** posłał **MNIE**,
abym ubogim nioś dobrą nowinę,
więziom głosił wolność».

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA ¹Mk 6, 1-6

JEZUS przyszedł do **SWEGO** rodzinnego miasta.

A towarzyszyli **MU** **JEGO** uczniowie.

Gdy zaś nadszedł szabat,
zaczął nauczać w synagodze;
a wielu, przysłuchując się,
pytało ze zdziwieniem:

„Skąd to u **NIEGO**?

I co to za mądrość,
która **MU** jest dana?

I takie cuda dzieją się
przez **JEGO** ręce!

Czy nie jest to cieśla,
syn **MARYI**,

a brat Jakuba,
Józefa,

Judy

i Szymona?

Czyż nie żyją tu u nas także
JEGO siostry?»

I powątpiewali o **NIM**.

A **JEZUS** mówił im:

«Tylko w swojej ojczyźnie,
wśród swoich krewnych
i w swoim domu
może być prorok
tak lekceważony».

I nie mógł tam zdziałać żadnego cudu,
jedynie na kilku chorych
położył ręce
i uzdrowił ich.

Dziwił się też ich niedowiarstwu.
Potem obchodził okoliczne wsie
i nauczał.



INFORMACJE PARAFIALNE

4.VII (niedziela): 1-SZA NIEDZIELA MIESIĄCA.

† Po sumie o 12⁰⁰ adoracja **NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU**.

† Po adoracji – spotkanie **KÓŁ ŻYWEGO RÓŻAŃCA**.

10.VII (sobota):

† **WYPOMINKI** o 17³⁰.

† Msza św. za zmarłych polecanych w **WYPOMINKACH** o 18⁰⁰.

20–29.VII: Planowany jest wyjazd letni dla dzieci i młodzieży do Kluszkowic.

† Są jeszcze wolne miejsca.

† Zapisy i podstawowe informacje u ks. Michała.



Parafialny zespół **Caritas** współorganizuje wakacyjny wyjazd dla m. Murzasichlu koło Zakopanego. Planuje się, że weźmie w nim udział grupa dzieci z rodzin ubogich, których nie stać na pokrycie kosztów w całości. **Gorąco prosimy!** o wsparcie finansowe tej inicjatywy. Dary można wrzucać do skrzynki **Caritas** w kościele, przekazywać księżom lub organizatorom, lub wpłacać na konto **Caritas**:

PKO S.A. VII O. w Warszawie 51 1240 1109 1111 0010 1498 1185

Darczyńcom serdeczne **Bóg zapłać!**

Ofiary na spłatę zobowiązań związanych z zakończonym remontem kościoła i rewitalizacją frontonu naszej świątyni można składać np. na konto parafialne:

PKO S.A. VII O. w Warszawie 56 1240 1109 1111 0000 0551 5772

Za wszystkie ofiary serdeczne **Bóg zapłać!**

PAMIĘTAJMY też o **WSPIERANIU NASZYCH DUSZPASTERZY!**

Światowa pandemia chińskiego wirusa CoViD-19 trwa. Zasady obecności w kościele:

† max. 75% „obłożenia”;

† niezbędna osłona ust i nosa (i.e. *maseczka*).

UWAGA! Nie ma już dyspensy od obowiązku uczestnictwa w niedzielnej Mszy św.!

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

5.VII (poniedziałek)	7 ³⁰	w pewnej intencji
	18 ⁰⁰	† Sabiny BANECKIEJ
6.VII (wtorek)	7 ³⁰	† Sabiny BANECKIEJ
	18 ⁰⁰	† Marii, Stanisława, Andrzeja, Witolda, Marcina, Stanisławy i Adrianny TARASZEWSKICH, Tadeusza i Andrzeja WINKÓW
7.VII (środa)	7 ³⁰	w pewnej intencji
	18 ⁰⁰	† Sabiny BANECKIEJ
8.VII (czwartek)	7 ³⁰	† Sabiny BANECKIEJ
	18 ⁰⁰	† Tadeusza GOSŁAWSKIEGO, jego rodziców, Adama i Marianny MICHAŁAKÓW
9.VII (piątek)	7 ³⁰	† Sabiny BANECKIEJ
	18 ⁰⁰	† Stanisława PODGÓRSKIEGO, Gabrieli PODGÓRSKIEJ, Zofii KUBIAK, Zygmunta ŁOPACIŃSKIEGO, Dariusza KOSZORKA
10.VII (sobota)	7 ³⁰	† Sabiny BANECKIEJ
	17 ³⁰	WYPOMINKI
11.VII (niedziela)	18 ⁰⁰	† zmarłych polecanych w WYPOMINKACH
	8 ⁴⁵	† Janiny, Joachima, Zofii i Marka BORYCHOWSKICH, Konstancji i Jana KARDASÓW
11.VII (niedziela)	10 ³⁰	† Jana BIERNACKIEGO, Serafiny i Stanisława BURDACHÓW
	12 ⁰⁰	† Sabiny BANECKIEJ
11.VII (niedziela)	18 ⁰⁰	† Kazimierza, Anieli i Kazimierza OSIADACZÓW, Kazimierzy, Tadeusza i Sylwestra WIEWIÓRÓW

STEFAN KARD. WYSZYŃSKI – TCHÓRZOSTWO ZWANE „ROZTRÓPNOŚCIĄ” ...

W naszych czasach potrzeba „nie tyle rewolucji w dziedzinie materii, co w dziedzinie ducha ludzkiego” [...]

Wielkim nieszcześciem „naszej współczesności jest to, że wśród ludzi bardzo wymownych, wielu jest niemych, którzy boją się powiedzieć prawdę, boją się ujawnić co myślą. Są oni wszędzie, nie wyłączając katedr uniwersyteckich i różnych kongresów naukowych – na które ostatnio jest unowocześniony w naszej Ojczyźnie.

Jest to największe nieszczęście dla naszego Narodu i Państwa!

Dla Narodu – bo tworzy się warstwa ludzi tchórzliwych, którzy pospolite tchórzostwo, zamykające im usta przed wyznaniem prawdy, nazywają roztrópnoscią.

Jest to szkodliwe i dla Państwa, bo właściwie nie wie ono, jaki jest obywatel i co myśli. Ale nie ma bodaj większego nieszczęścia dla ludzi sprawujących władzę, jak niemożność poznania w sposób spokojny i odważny, co myślą obywatele, jak oceniają rzeczywistość, potrzeby narodu i państwa, z takim trudem przecież przez krwi doprowadzonego do wolności. Nie ma większego nieszczęścia dla Narodu, jak społeczeństwo zastraszone, milczące, niezdolne do wyznania prawdy!”

Kościół musi przeciwko temu działać. Musi walczyć o wolność sumienia. Trzeba powiedzieć Narodowi, zwłaszcza inteligencji polskiej: Odwagi!

„Zacznijcie odważnie myśleć, chcieć i miłować.

Zacznijcie odważnie wierzyć w **BOGA**, **OJCA** wszystkich Polaków!

Zacznijcie mężnie wyznawać **JEZUSA CHRYSYSTUSA**, **BRATA** wszystkich Polaków!

Zacznijcie odważnie przyznawać się do **Kościola Powszechnego**, który jest matką, a nie macochą wszystkich Polaków”.

„Słowo do niemych i głuchych”, do inteligencji katolickiej podczas wizytacji kanonicznej, Warszawa, Kościół św. Aleksandra, 9.X.1973 r.

O NAUCZE PRAWDY

1. Szczęśliwy, kogo prawda sama o sobie poucza, nie poprzez przepływające głosy i obrazy, lecz przez istotę rzeczy. Myśli i uczucie często nas zwodzą i ukazują rzeczywistość niepełną. Na coś to całe drażnienie zagadek i niejasności, kiedy na Sądzie nikt nas nie oskarży o to, żeśmy czegoś nie rozumieli? Jakże to niemądre, że zaniedbujemy rzeczy ważne i konieczne, a pociągają nas zgubne i błahie. Mamy oczy, a nie widzimy.

2. Po cóż nam się kłopotać o podziały i rozróżnienia? Ten, do kogo przemawia przedwieczne **SŁOWO**, uwalnia się od wszelkich zawiłości. Wszystko pochodzi od jednego **SŁOWA** i wszystko mówi o jednym: to jest właśnie początek, który do nas przemawia. Bez niego nikt nic nie zrozumie i właściwie nie pojmie. Ten, dla którego wszystko stanowi jedno i wszystko sprowadza się do jednego i kto dostrzega, że wszystko zawiera się w jednym, potrafi być w sobie niezłomny i trwać spokojnie w **BOGU**. O **PRAWDO**, **BOŻE**, **racz zjednoczyć mnie z sobą w miłości nieodmiennej. Jakże często mierzwił mi wiele z tego, co czytam i słyszę: w TOBIE jest wszystko, czego chcę i pragnę. Niech umilkną mędrcy, niech ucichnie przed TOBĄ każde stworzenie; TY jeden mów do mnie.**

3. Im kto bardziej skupiony w sobie, a do głębi przepojony prostotą, tym więcej, tym wznioślejsze sprawy bez trudu pojmuje, bo otwiera się na przyjęcie z góry światła mądrości. Duch czysty, prosty i wytrwały nie rozprasza się w zbędnej krzątaninie, bo wszystko robi dla chwały **BOGA**, a w głębi spoczywa bez żadnej osobistej zachłanności. Cóż bardziej ci przeszkadza i dręczy niż nieprzeprowadzony niepokój serca? Człowiek dobry i pobożny najpierw uporządkuje swoje wewnętrzne sprawy, zanim przystąpi do działania na zewnątrz. Wtedy nie odciągają go one ku pragnieniom zrodzonym ze zgubnych skłonności, lecz sam skierowuje je na szlachetniejszą płaszczyznę rozumu. A któż dzielniejszy wojuje niż ten, kto stara się pokonać samego siebie? To winno być naszym zadaniem: pokonać naprawdę samego siebie, stawiać się codziennie coraz mężniejszym, coraz lepszym w tej walce.

4. Do każdej doskonałości w życiu miesza się coś niedoskonałego, a żadne oczekiwanie nie jest wolne od cienia. Pokorne poznanie siebie pewnie prowadzi do **BOGA** niż głębokie roztrząsanie naukowe. Wiedza i proste poznanie świata nie są naganne, bo są dobre same w sobie i dane nam od **BOGA**, lecz zawsze ważniejsze jest czyste sumienie i życie prawe. Tymczasem ludzie częściej starają się o wiedzę niż o dobre życie, dlatego błądzą i tak mało albo wcale nie odnoszą wewnętrznej korzyści.

5. O, gdyby tak samo gorliwie przykładali się do wykorzenienia wad i pielegnowania dobra, jak do roztrząsania abstrakcyjnych zagadnień, nie byłoby tyle zła i zbrodni na świecie i tyle rozprzężenia w klasztorach! To pewne, że w godzinie Sądu nie zapytają nas, cośmy czytali, ale co robiliśmy; ani czyśmy dobrze przemawiali, lecz czy żyliśmy po **BOŻEMU**. No powiedz, gdzie są owi wszyscy mędrcy i profesorowie, których tak dobrze znałeś, póki żyli i chodzili w blasku swej wiedzy? Ich majątkości dawno inni zabrali, a nie wiem, czy jeszcze ich wspominają. Za życia wydawali się wielcy, a oto już cicho o nich.

6. O, jak szybko przemija chwała świata! Gdyby ich życie było zgodne z ich nauką! Wówczas można by rzec: dobrze, że badali i studiowali. Jak wielu tych, co mało troszczyli się o służbę **BOŻĄ**, tonie w niepewnej wiedzy swego czasu. Wolą być wielcy niż pokorni, dlatego giną razem ze swymi myślami. Prawdziwie wielki jest ten, kto ma w sobie wielką miłość. Prawdziwie wielki jest ten, kto w głębi czuje się mały i za nic ma najwyższe godności. Prawdziwie wielki jest ten, kto wszystko, co ziemskie, uważa za śmiecie, byleby **CHRYSYSTUSA** pozyskać. I prawdziwie uczony jest ten, kto pełni wolę **BOGA**, a własnej woli się wyrzeka.

„O NAŚLADOWANIU CHRYSYSTUSA”, Tomasz A. KEMPIS (ok. 1380, Kempen – 1471, Zwolle), rozdział III, tłum. Anna Kamieńska

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące:	08:45, 18:00
KANCELARIA PARAFIALNA	dni powszednie:	Patrz – intencje parafialne
	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
WWW	poniedziałek – piątek	08:00–09:30, 17:00–19:00
	soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
KSIĘŻA	www.swzygmunt.knc.pl	
	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Michał Bogdan	
INNE	Żywy Różaniec – +48 512 665 747; Różaniec Rodziców – +48 608 369 120	
	Schola – +48 662 476 217	